

natomiast opinia badacza, że autorzy żywotów zwracali uwagę na fizyczne konsekwencje tego stanu, uważając go za „nie stanowiący zagrożenia dla duszy człowieka”, a nawet, że takie jego skutki, jak niemożliwość grzeszenia i nauka pokory dla skutego łańcuchami opętanego są „zbawienne” (por. s. 266). Zwracanie uwagi na somatyczne skutki szału jest typowym sposobem przedstawiania takiego stanu w Ewangeliach, natomiast niepodkreślanie przez hagiografów duchowych konsekwencji opętania mogło wynikać z powszechnej świadomości takich skutków wśród chrześcijan, a nie z ich bagatelizowania.

Opracowanie R. Wiśniewskiego jest przykładem dojrzałej pracy naukowca z tekstem źródłowym. Dostarcza ono wiele ważnych i nowatorskich wniosków, ukazując wczesnochrześcijańskie poglądy na działanie szatana jako bardziej zróżnicowane niż dotąd sądzono. Pewien niedosyt może budzić ograniczona ilość wymienionych w bibliografii opracowań, autor jednak wyszedł z pewnością z założenia, że poda tylko pozycje najwartościowsze. Uniknął w ten sposób spotykanej czasami bibliograficznej abundancji, dającej wprawdzie wyczerpującą orientację w rozmiarach literatury przedmiotu, ale równocześnie uniemożliwiającej odróżnienie pozycji ważkich od przeciętnych. Zgodnie z sugestią wyrażoną w zakończeniu książki, obecnie pozytywne byłoby dopełnienie badań R. Wiśniewskiego podobną analizą hagiografii greckiej, zamiast trwania w rzekomo bezpiecznym przekonaniu, że demonologia zawarta w *Żywocie św. Antoniego* jest reprezentatywna dla całej tego typu wczesnochrześcijańskiej literatury wschodniej.

ks. Mariusz Szram – Lublin, KUL

Ks. Augustyn ECKMANN, *Przebóstwienie człowieka w pismach wczesnochrześcijańskich*, Lublin 2003, Wydawnictwo KUL, ss. 262.

Zagadnienie dążenia człowieka do przekroczenia siebie i zbliżenia się do Boga jest jednym z istotnych w chrześcijaństwie i często podejmowanych tematów przez Ojców Kościoła. W światowej literaturze przedmiotu poświęcono tej kwestii szereg szczegółowych haseł w *Dizionario di spiritualità biblico-patristica* (red. S.A. Panimolle, Roma 1992) oraz kilka monografii dotyczących głównych autorów wczesnochrześcijańskich (np. K. Bornhäuser, *Die Vergottungslehre des Athanasius und Johannes Damascenus*, Gütersloh 1903; J.A. Stoop, *Die „deificatio hominis” in die Sermones en Epistulae van Augustinus*, Leiden 1952, J.C. Larchet, *La divinisation de l’homme selon saint Maxime le Confesseur*, Paris 1996). Ukazały się również prace o charakterze syntetycznym, omawiające doktrynę przebóstwienia człowieka u Ojców greckich, był to bowiem problem rozważany przede wszystkim na Wschodzie (np. J.H. Dalmais, *Divinisation. II: Patristique grecque*, DSAM III 1376-1389; A. Theodorou,

Die Lehre von der Vergottung des Menschen bei den griechischen Kirchenväter, „Kerygma und Dogma” 7:1961, 283-310; B. Sartorius, *La doctrine de la déification de l’homme d’après les Pères grecs en général et Grégoire Palamas en particulier*, Genève 1965; M. Lot-Borodine, *La déification de l’homme selon la doctrine de Pères grecs*, Paris 1970; E. Galbiati, *La deificazione (ΘΕΩΣΙΣ) nei Padri Orientali*, w: tegoż, *Scritti minori II*, Brescia 1979, 779-792). Wykorzystując wspomniane opracowania, a przede wszystkim zachowane źródła patrystyczne, ks. prof. A. Eckmann, kierownik Katedry Literatury Wczesnochrześcijańskiej Instytutu Filologii Klasycznej na Wydziale Nauk Humanistycznych KUL, podjął się trudnego zadania sporządzenia syntezy o jeszcze szerszym zasięgu. W swojej nowej książce ukazuje rozwój idei deifikacji człowieka i związanej z nią terminologii nie tylko w patrystyce greckiej, ale również łacińskiej. Czyni to na tle historycznym, poprzedzając zasadnicze rozważania prezentacją nauki o przebóstwieniu w religii i filozofii pogańskiej oraz ukazaniem biblijnych podstaw doktryny deifikacji w rozumieniu chrześcijańskim.

Autor opracowania zwraca uwagę, że idea przebóstwienia człowieka jest mocno zakorzeniona w Piśmie św., mimo że używane przez Ojców Kościoła terminy (gr. θεοποίησις i łac. *deificatio*) nie występują w Biblii. Zwraca uwagę na istnienie koncepcji ubóstwienia w greckim świecie przedchrześcijańskim (poematy Homera, misteria orfickie i eleuzyjskie, filozofia Platona, Arystotelesa i stoików), podkreśla jednak, że wczesnochrześcijańska doktryna deifikacji „nie ma nic wspólnego z apoteozą pogan ani z ideą kontemplacji platońskiej” (s. 24). Jako najbardziej reprezentacyjną dla okresu patrystycznego definicję przebóstwienia (θέωσις) ks. Eckmann przyjmuje tę zaproponowaną przez Pseudo-Dionizego Areopagite (*Ecclesiastica Hierarchia* III 1): „Przebóstwienie jest upodobnieniem się i zjednoczeniem z Bogiem w tej mierze, w jakiej jest to możliwe, ponieważ to Bóg prowadzi ludzi w świętym poznaniu i nabożnym działaniu” (s. 25). Przy pomocy obszernych analiz tekstów biblijnych Starego i Nowego Testamentu Autor książki dowodzi, że powyższa definicja wywodzi się z ducha Pisma św., zgodnie z którym „przebóstwienie chrześcijan polega na udziale w życiu Ojca i Syna, na wspólnocie z Osobami Trójcy Świętej” (s. 58), dokonuje się „dzięki wierze w Chrystusa” (s. 65), „idzie w kierunku stanu końcowego [...], ale zaczyna się w tym życiu narodzeniem do życia nowego w sakramencie chrztu i rozwija się dzięki mocy Ducha Świętego” (s. 66). Biblijne podstawy patrystycznej nauki o przebóstwieniu i utworzenia przez nich terminu θεοποίησις to, zdaniem ks. Eckmanna, opowiadanie z Księgi Rodzaju o stworzeniu człowieka na obraz i podobieństwo Boże oraz obecna w całym Piśmie św. idea dziecięctwa Bożego.

Autor łączy w swoim wykładzie ujęcie problemowe z chronologicznym, co przyczynia się do przejrzystości i systematyzacji omawianych zagadnień. Cztery zasadnicze rozdziały książki prezentują kolejno: teologiczne podstawy przebóstwienia (ss. 67-148), zależność między wcieleniem Chrystusa i przebóstwie-

niem człowieka (ss. 149-175), miejsce przebóstwienia w rzeczywistości Kościoła (ss. 177-208) oraz eschatologiczną funkcję przebóstwienia jako pełnego i ostatecznego zjednoczenia z Bogiem (ss. 209-224). W ramach tych bloków problemowych ks. Eckmann omawia w porządku chronologicznym stanowisko ważniejszych Ojców Kościoła, najpierw greckich, następnie łacińskich, nie zapominając, zgodnie z tytułem opracowania, o ważnych autorach wczesnochrześcijańskich, którym nie przysługuje tytuł Ojca (Klemens Aleksandryjski, Orygenes, Tertulian) oraz o nieortodoksyjnych gnostykach. Szczególną uwagę poświęca ks. Eckmann swojemu ulubionemu autorowi św. Augustynowi, poddając dokładnej analizie trzy terminy używane przez Hipponczyka na określenie przebóstwienia: „deificatio”, „adoptio” i „participatio divinae naturae”; podkreśla również znaczenie dla augustyńskiej nauki o przebóstwieniu terminów „similitudo” i „imago”.

W omówieniu relacji między wcieleniem Chrystusa i przebóstwieniem człowieka Autor słusznie uwypukla ścisły związek między obiema rzeczywistościami, wyrażany przez wielu autorów wczesnochrześcijańskich (Ireneusz, Atanazy, Tertulian, Cyprjan, Augustyn) słynną formułą: „Bóg stał się człowiekiem, aby człowiek stał się Bogiem”. Upodobnianie się do Chrystusa prowadzące do przebóstwienia, według Ojców Kościoła, możliwe jest jedynie w Kościele – wspólnocie wiary, w której działają sakramenty. Zagadnienie to omawia ks. Eckmann znowu z wyraźną predylekcją do myśli Augustyna, ukazującej rolę chrztu i eucharystii jako misterii sprawiających, że człowiek staje się „spiritalis”. Argumentacja augustyńska dominuje również w ostatniej części książki, ukazującej dwuetapowość procesu przebóstwienia: gwarantem zmartwychwstania i ostatecznego zjednoczenia z Bogiem jest życie w Duchu i łączności z Chrystusem już podczas ziemskiego bytowania. Cały ów proces dokonuje się, zdaniem autorów wczesnochrześcijańskich (Ewagriusz z Pontu, Pseudo-Dionizy Areopagita), „za sprawą boskiego czynu w człowieku i trwa w nim dzięki etycznemu postępowaniu człowieka na skutek uświęcającego działania Ducha” (s. 211). W ten sposób kwestia przebóstwienia styka się z zagadnieniem kontemplacji mistycznej.

Książka A. Eckmanna ukazuje wczesnochrześcijańską doktrynę przebóstwienia człowieka jako koncepcję wypracowaną na podstawie danych Pisma św., oryginalną w stosunku do idei znanych antycznym misteriom i greckiej filozofii, aczkolwiek nawiązującą w zakresie terminologii (np. pojęcie „homiosis”), zwłaszcza w środowisku aleksandryjskim, do platońskich koncepcji upodobnienia do bóstwa (por. s. 226). Autor jako nowatorską prezentuje tezę, „iż nie jest prawdą, że przebóstwienie u Ojców greckich łączy się wyłącznie z Wcieleniem, podczas gdy na Zachodzie, a szczególnie u św. Augustyna, odkupienie jest bardziej związane ze śmiercią Chrystusa. Również u Ojców greckich [...] śmierć i krzyż Chrystusa są równie ważne jak Wcielenie, lecz może jeszcze ważniejsze jest działanie i żywa rzeczywistość Zmartwychwstałego Pana we wspólnocie” (s. 235).

Omawiane opracowanie stanowi interesującą syntezę, w której filologiczne analizy słownictwa charakterystycznego dla poszczególnych autorów przeplatają się z prezentacją myśli teologicznej. Ks. Eckmann wyraźnie pierwszeństwo daje św. Augustynowi, uznając go za autora podsumowującego patrystyczną naukę na temat przebóstwienia. Wiele cennych tekstów oryginalnych, tłumaczonych w zasadniczym tekście pracy, słusznie umieszczono w przypisach, jedynie greckie cytaty z *Orationes tres contra Arianos* św. Atanazego (s. 98, przyp. 144) są nieproporcjonalnie długie, a przy tym, niestety, nie zostały skomentowane przez Autora książki.

Rozprawa A. Eckmanna jest cennym kompendium wiedzy o ważnej idei obecnej we wczesnochrześcijańskiej literaturze teologicznej; ukazuje, w jaki sposób Ojcowie Kościoła rozumieli przebóstwienie i jaką proponowali drogę dojścia do ścisłej łączności człowieka z Bogiem. Wskazując na zasadnicze różnice między grecką filozofią a teologią chrześcijańską, Autor pracy dowodzi równocześnie płynności w rozwoju cywilizacji. Zwraca uwagę zarówno na opatrnościowe przygotowanie kultury antycznej na przyjęcie nowej religii, jak i na zdolność wykorzystywania przez pisarzy wczesnochrześcijańskich pojęciowego dorobku hellenizmu do wyrażenia biblijnych treści, czyli umiejętnego łączenia „nova et vetera” w celu wprowadzenia ówczesnych elit w zupełnie nowe myślenie o Bogu i o człowieku wezwanym do ciągłego upodabniania się do Stwórcy.

ks. Mariusz Szram – Lublin, KUL

Ks. Piotr SZCZUR, *Oblicza miłości. „Miłość daje się poznać w sposób wieloraki”. Cnoty pokrewne i towarzyszące ἀγάπη według Klemensa Aleksandryjskiego*, Kielce – Lublin 2002, Wydawnictwo „Jedność”, ss. 232.

W odniesieniu do pierwszych trzech wieków, chrześcijański Wschód góruje nad Zachodem ilością i obszernością zachowanych tekstów, a także sferą działalności kościelnej: tutaj też, w Aleksandrii, powstaje pierwsza szkoła filozoficzno-teologiczna, której znaczenie dla rozwoju myśli Kościoła trudno jest przecenić. Głównymi filarami tej szkoły byli: Klemens Aleksandryjski i Orygenes, a ich dorobek należy do najpoważniejszych wśród dorobku myślicieli chrześcijańskich tamtych czasów. Mający głębokie wykształcenie humanistyczne i filozoficzne Klemens był i jest uznawany za jedną z najszacowniejszych postaci starożytnego Kościoła, a jego zachowane w większości pisma stanowią nader cenną dla nas spuściznę.

Osią jego koncepcji teologicznych, co staje się jasne po zapoznaniu się z tą spuścizną, okazuje się być ἀγάπη i właśnie tytuł książki (rozprawy doktorskiej obronionej w maju 2000 r. na Wydziale Teologii KUL) ks. Piotra Szczura dobrze oddaje wieloaspektowość tego pojęcia w pismach Klemensa, co jedno-